

Adidas odmawia wypłaty odpraw pracownikom

8 czerwca 2012

Clean Clothes Campaign apeluje do głównego sponsora Euro 2012 Adidasa, by wypłacił 1,8 miliona dolarów, jakie jest winien indonezyjskim pracownikom, którzy stracili zatrudnienie po zamknięciu fabryki jednego z jego dostawców na początku 2011 r. W kilka sekund możesz wysłać do Adidasa list z apelem, żeby naprawił krzywdy wyrządzone pracownikom!

W styczniu 2011 roku właściciel zakładów PT Kizone w Indonezji uciekł z kraju, co doprowadziło do zamknięcia fabryki i pozostawienia 2800 robotników bez pracy i bez odpraw, do których byli uprawnieni. Adidas od wielu lat zlecał produkcję PT Kizone, gdzie pracownicy zarabiali zaledwie 0,60 dolara za godzinę. W lipcu zeszłego roku inni zleceniodawcy fabryki ogłosili, że wpłacą 1,5 miliona dolarów na fundusz odszkodowań dla pracowników, co stanowi mniej więcej połowę należnej im kwoty. Adidas, główny sponsor Mistrzostw Europy 2012, nie chce zapłacić ani centa.

Adidas jest największym sponsorem obu najistotniejszych sportowych wydarzeń tegorocznego lata. Pojawiły się doniesienia, że zapłacił 100 milionów funtów za sponsorowanie Olimpiady w Londynie, natomiast kwoty, jaką wyłożył, by zostać głównym sponsorem UEFA, co obejmuje prawa do rozpoczynających się mistrzostw Euro 2012, nie ujawniono. Sponsorowanie samej tylko hiszpańskiej drużyny piłkarskiej to, jak się szacuje, 25 milionów euro rocznie, zaś drużynę niemiecką firma sponsoruje kwotą 38 milionów euro rocznie.

Jeden z byłych pracowników fabryki Kizone mówi: „Latem tego roku Adidas płaci setki milionów euro, czyli biliony rupii, żeby sponsorować imprezy sportowe, a tymczasem bez odpraw, za które moglibyśmy się utrzymać szukając nowej pracy, wielu z

nas nie stać na czynsz. Nie możemy sobie pozwolić na jedzenie trzech posiłków dziennie. Nie dajemy rady płacić za szkołę. Mamy długi u krewnych, sąsiadów i lichwiarzy. Wzywamy Adidasa do poszanowania naszych praw i wypłacenia nam pieniędzy, które jest nam winien”.

Sam Maher z Labour Behind the Label powiedział: „Adidas płaci miliony euro rocznie, żeby promować się jako największy sportowy kibic. Ale bez wysiłku pracowników, takich jak ci z PT Kizone, nie byłoby koszulek, butów ani piłek Adidasa. Pora, żeby Adidas zaczął szanować kobiety i mężczyzn, którzy szyją jego produkty, a nie tylko tych, którzy je noszą”.

Aktywiści z Clean Clothes Campaign w Hiszpanii i Danii oraz działacze studenccy z People and Planet w Wielkiej Brytanii i United Students Against Sweatshops w Stanach Zjednoczonych organizują akcje, aby zwrócić uwagę na los byłych pracowników PT Kizone, z których wielu w wyniku zamknięcia fabryki straciło dach nad głową i zaciągnęło ogromne długi. W ramach tych działań odbywają się właśnie demonstracje w sklepach Adidasa w Londynie i Kopenhadze, akcje uliczne w Bilbao, Vitorii i San Sebastian oraz akcje na kampusach uczelni w Stanach Zjednoczonych. Tysiące aktywistów w całej Europie i Ameryce Północnej wysyła do firmy apele z żądaniem podjęcia natychmiastowych kroków w tej sprawie.

Dołączą do nich sami pracownicy PT Kizone, którzy będą demonstrować przed niemiecką i brytyjską ambasadą w Dżakarcie, domagając się od Adidasa wypłacenia należnych 1,8 miliona dolarów, co stanowi zaledwie drobną część sumy, jaką koncern płaci za sponsorowanie turnieju, a także drużyn i zawodników biorących udział w Euro 2012.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)